

Turystyka ratalna

Wobecnych czasach turystyka jest jedną z najważniejszych gałęzi gospodarki większości krajów świata. Władze wielu regionów, miast i obszarów starają się przyciągnąć jak najszerze rzesze zwiedzających zapewniając im dobre warunki pobytu, świetną kuchnię i profesjonalną obsługę turystyczną, co zapewnia powodzenie tzw. turystyki „stacjonarnej”.

Natomiast bardziej interesującą formą uprawiania turystyki są wędrówki, które weszły nam w krew od czasów sprzed około 100 000 lat temu, kiedy nasi przodkowie rozpoczęli wędrówkę z południa Afryki i zaczęli zasiedlać cały glob ziemski. W jej efekcie na świecie pozostał tylko jeden gatunek człowieka – my sami. Wędrowanie pozostało w naszych genach i turystyka jest tego bardzo odległą pozostałością.

Wędrujemy turystycznie po różnych regionach i do różnych miejsc w celach poznawczo-emocjonalnych. Mieszkając w południowo-zachodniej Polsce dość rzadko zdajemy sobie sprawę w jak urokliwym miejscu wypadło nam żyć. Zbieg trzech granic, góry i pogórza Karkonoszy i Gór Izerskich, Krkonoše i Jizerské hory po czeskiej stronie czy Zittauer Gebirge na Łużycach w Niemczech, to uśmiech losu dla nas wszystkich tu zamieszkujących. W naszym regionie nakładają się i przenikają różne kultury, obyczaje i historie mieszkających tu ludzi dawniej i dziś, a ich poznanie powinno być przejawem naszego humanizmu

i budowania własnej tożsamości. Ale najtrudniej jest właśnie zainteresować „bliską” turystyką mieszkańców Kotliny Jeleniogórskiej i samej Jeleniej Góry, którzy często chętniej pojadą na wycieczki w „obce kraje” niż dadzą się namówić na poznawanie własnego, najbliższego otoczenia.

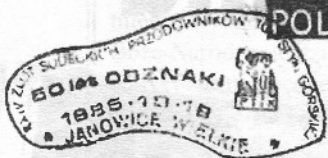
Od 1970 roku jest organizowany przez Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” i redakcję „Nowin Jeleniogórskich” przy wsparciu Urzędu Miasta Jelenia Góra *Rajd na Raty* jako tania forma zwiedzania Dolnego Śląska i przygranicznych terenów Czech i Niemiec. Jego pierwszym i długoletnim komandorem był Teofil Ligenza vel Ozimek (1912-2009), wielce zasłużony dla naszego regionu i miasta pedagog, piechur, znamienny krajoznawca i działacz turystyczny. *Rajd na Raty* składa się w ciągu sezonu z kilkudziesięciu wycieczek jedno- i wielodniowych przebiegających przez tereny Dolnego Śląska i przygraniczne obszary Czech i Niemiec. Jego uczestnicy ponoszą tylko indywidualne koszty przejazdów i wstępów, i mają zapewnioną fachową opiekę przewodnicką na wszystkich trasach. Wycieczki odbywają się w każdą niedzielę, od ostatniej niedzieli lutego do pierwszej niedzieli grudnia każdego roku. Każda wycieczka jest okazją do poznania urokliwych zakątków śląskiego krajobrazu, ciekawych obiektów architektonicznych, enklaw przyrodniczych, miejsc historycznych, spotkań z przeszłością naszego regionu i jego mozaiką kulturową. Odbywają



się bez względu na pogodę i niejednokrotnie zdarza się, że turystów podczas wędrówek spotyka zamieć lub ulewa. Organizatorem, planistą i realizatorem tych wycieczek, a jednocześnie dobrym duchem *Rajdu na Raty* jest niezmierzona-

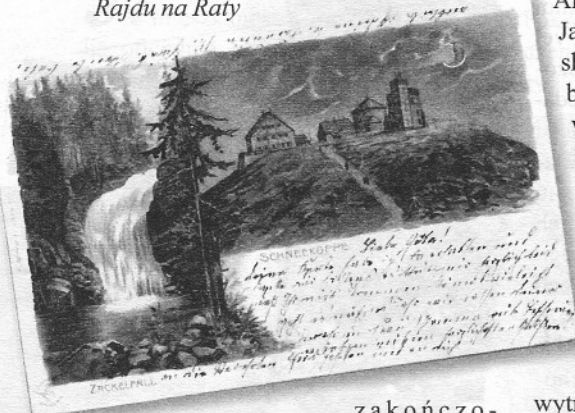


POLSKA



ny i nie do zdarcia Wiktor Gumprecht, długoletni komandor *RnR*, przewodnik sudecki, przodownik turystyki pieszej. Wymyślając i planując wycieczki rajdowe, zawsze ma na uwadze tak możliwości zdrowotne ich uczestników, jak i potrzebę zaspokojenia ciekawości turystyczno-krajoznawczej. Jego wieloletnie starania i niestudzony zapał każdego roku przyciągają do Rajdu coraz to nowych uczestników.

Właśnie 6 grudnia 2009 r. odbyła się ostatnia wycieczka XXXIX Rajdu na Raty

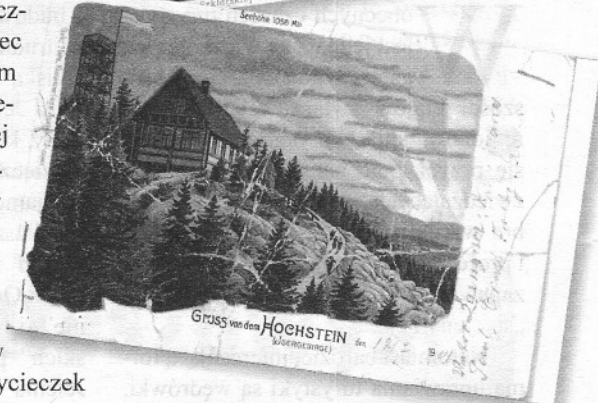
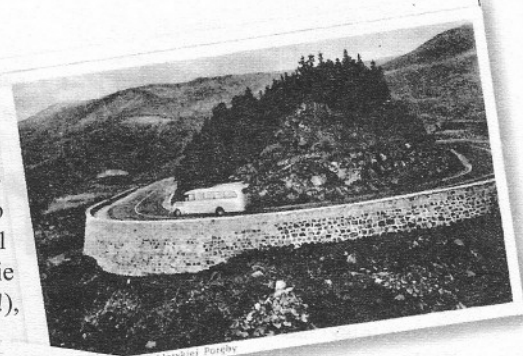


zakończono

na spotkaniem podsumowującym w Klubie Nauczyciela w Jeleniej Górze. Okazało się, że ten właśnie Rajd był rekordowym pod każdym względem w długoletniej jego historii. Wzięło w nim udział 1406 osób (!) oraz dwa... psy (wielorasowy Misiak i labrador Kagan), co w porównaniu do roku 2008, w którym uczestniczyło ponad 800 turystów, było ogrom-

nym wzrostem. W wycieczkach, oprócz mieszkańców Jeleniej Góry, uczestniczyli również mieszkańcy Mysłakowic, Kowar, Lubania, Zgorzelca i Kamiennej Góry. Średnio w każdej wycieczce uczestniczyło 31 osób, a w wycieczkach po Kotlinie Jeleniogórskiej powyżej 50 osób (!), co stwarzało już pewne problemy w środkach komunikacji publicznej. Po terenach Czech i Niemiec przebiegało 6 wycieczek, w tym jedna pięciodniowa z kompletem 54 uczestników (więcej nie zmieściło się do autokaru). Magnesem przyciągającym ludzi do Rajdu jest także panująca na nim przyjazna i luźna atmosfera, sympatia panująca wśród jego uczestników, możliwość wymiany poglądów na różne tematy. Najwięcej wycieczek poprowadził Wiktor Gumprecht, którego wspierali przewodnicy sudeccy: Andrzej Przedzielewski, Paweł Idzik, Jarosław Zając, Antonina Sobierajska i Krzysztof Tęcza. Wśród najbardziej aktywnych uczestników, wyróżnionych okolicznościowym szklanym medalem, znaleźli się: Jerzy Bielecki, Henryk Ziółkowski, Zofia Pryszczewska, Jerzy Murak, Władysław Salamonowicz, Zdzisław Malski, Maria Szumielewska, Wiesława Fronia, Elżbieta Brasewicz i Irena Gibel. Naj-

wytrwalsi turyści otrzymali upominki książkowe ufundowane przez Oddział PTTK „Sudety Zachodnie”, a wobec komandora Rajdu Wiktora Gumprechta Prezydent Miasta Jeleniej Góry Marek Obrębalski skierował słowa uznania i podziękowania za wytrwałość i sprawność organizacyjną oraz konsekwencję w aktywizowaniu mieszkańców Jeleniej Góry w turystycznym „ogładzie” Dolnego Śląska i przygranicznych terenów Sudetów. Każdy *Rajd na Raty* jest również okazją do zaliczania kolejnych norm odznak turystyki kwalifikowanej: Gór-



skiej Odznaki Turystycznej, Odznaki Turystyki Pieszej, Turysta Dolnego Śląska, Korony Gór Polski, Korony Sudetów, Odznaki Krajoznawczej „Krzyże pokutne w Polsce”, Międzynarodowej Odznaki Turystycznej „Szlakiem świętego Jana Nepomucena”, Odznaki „Turysta Euroregionu Nysa”, Odznaki Krajoznawczej „Szlakiem rynków i ratuszy w Polsce” i wielu innych.

W 2010 roku będzie miał



miejsce rajd jubileuszowy, czterdziesty, i warto, by władze Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” rozwały, czy nie powinien on nosić imienia swego założyciela: Teofila Ligenzy vel Ozimka dobrze służąc wszystkim turystom – mieszkańcom Jeleniej Góry i nie tylko.

Zdjęcia: D. Skiers, J. Milewski

